

Konstanty Michalski

Dysputa między Janem z Jandun († 1328) a Bartłomiejem z Bruges († 1356)

Collectanea Theologica 17/1-2, 317-326

1936

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DYSPUTA MIĘDZY JANEM Z JANDUN († 1328) A BARTŁOMIEJEM Z BRUGES († 1356).

Już oddawna znano Jana z Jandun i jako współautora skierowanego przeciwko papieżstwu dzieła p. t. *Defensor pacis* i jako wyznawcę t. zw. podwójnej prawdy. Pomimo prac N. Valois¹⁾ i E. Gilsona²⁾ trzeba jeszcze będzie wypełnić wiele luk w znajomości Jana z Jandun.

Bartłomieja z Bruges zupełnie nie znano aż do roku 1934, kiedy Mgr. A. Pelzer ogłosił o nim swą pracę³⁾. Okazało się, że zapomniany belgijczyk jako filozof i lekarz wydał długi szereg dzieł, dochodząc stopniowo do wysokich zaszczytów świeckich i kościelnych.

Odkąd N. Valois ogłosił swoje studjum o Janie z Jandun, wiedzieliśmy, że w rękopisie łacińskim 16089 Bibl. Narod. w Paryżu znajdują się dwa pisemka Jana z Jandun *De sensu agente*. Pierwsze (fol. 160—166) podaje obok tytułu nazwisko autora. Nie ulega żadnej wątpliwości, że i drugie pisemko (fol. 167—170) wyszło z pod pióra tego samego autora, gdyż cytaty z niego znajdujemy w jego komentarzu do *De anima*. Omawiając obydwie pisemka, podaje N. Valois ogólnikową ich treść i zaznacza mimochodem, że Jan z Jandun polemizuje tam z dwoma nieznanymi towarzyszami z wydziału artium, socii, z których jeden nazywa się krótko senior, drugi junior. Wiedzano też, że obydwie pisemka zredagowano w formie sofizmatów.

1) Hist. lit. de la France, t. XXXIII. p. 528—623.

2) Études de philosophie médiévale, 1921, p. 51—75.

3) Revue Néoscholastique, t. XXXVI, p. 459—474.

Mgr. A. Pelzer zna dwa sofizmaty Bartłomieja z Bruges: jeden przechowuje się w bibliotece w Norymberdze (Cent. V, 21), drugi w bibliotece watykańskiej (Palat. lat. 1202). Początek drugiego sofizmatu brzmi: *Loyci locuntur de omnibus. Hoc fuit sophisma propositum... Quaerendum est, utrum sit ponere sensum agentem.* Kolofon zawiera się w słowach: *Explicit sophisma Magistri bartholomei de prugis disputatum parisius.* Zauważa A. Pelzer, że magister Bartłomiej porusza w drugim sofizmacie to samo zagadnienie zmysłu czynnego, które rozwijał Jan z Jandun w dwóch wymienionych wyżej pisemkach. Także Pelzer podaje ogólnikową tylko treść dysputy, dodając, że w rękopisie 1444 biblioteki uniwersyteckiej w Lipsku znajduje się rozszerzony tekst drugiego sofizmatu pod odmiennym tytułem „*Quaestio*”. Kolofon lipskiego tekstu brzmi: *Explicit questio determinata a Magistro bartholomeo de brugis de sensu agente*⁴⁾.

Dotychczasowe badanie nad Janem z Jandun i Bartłomiejem z Bruges stwierdziły więc, że obydwaj dyskutowali zagadnienie zmysłu czynnego, że obydwaj w owym czasie nauczali w Paryżu, że wreszcie obydwaj w dyskusji ścierali się z nieznanymi bliżej przeciwnikami.

Ta właśnie anonimowość przeciwników interesowała mnie od wielu lat w moich badaniach nad obydwu paryskimi magistrami, doprowadzając mnie do szczęśliwego rozwiązania. Droga mojego rozumowania poszła odrazu w trafnym kierunku, wypełniając istniejące luki coraz nowymi szczegółami. Rękopis 742 Bibl. Jag. zawiera objaśnienia Teodoryka z Erfurtu do komentarza Jana z Jandun do *De anima* Arystotelesa. Przedstawiając spór toczący się około zagadnienia zmysłu czynnego, *sensus agens*, wspomina autor, że w tej sprawie zwalczają się wzajemnie dwa obozy, z których jeden oświadcza się za istnieniem zmysłu czynnego, a drugi przeciwko jego istnieniu. Na czele pierwszego stoi Jan z Jandun, na czele drugiego Bartłomiej z Bruges⁵⁾.

⁴⁾ A. Pelzer dowiódł ponad wszelką wątpliwość, że istniały jeszcze trzy inne sofizmaty Bartłomieja: 1. *De intellectu*, 2. *De relatione*, 3. *De affatu*. Op. cit. 469—470.

⁵⁾ Circa quaestionem sunt diversae opiniones. Bartholomeus de Brugis cum suis sequacibus negat sensum agentem et probat sensum simpliciter esse potentiam passivam; sed in oppositum Johannes de Janduno probat necessario poni sensum agentem et sensum esse virtutem activam. Ms. Bibl. Jag. 742, fol. 172 ro.

Pogląd Teodoryka znalazł potwierdzenie nie tylko w sofizmacie z Pal. lat. i w odpowiadającej mu lipskiej Quaestio, lecz nadto w lekarskim tekście Bartłomieja z Bruges, który się przechował w rękopisie 781 Biblioteki Jagiellońskiej⁶⁾. Szczegół ten zasługuje także dlatego na uwagę, że stwierdza z jednej strony autentyczność dzieła lekarskiego magistra Bartłomieja, a z drugiej strony dowodzi, że magister ten przypisywał wielkie znaczenie zagadnieniu zmysłu czynnego, skoro do niego jeszcze później powraca.

Wobec tych wskazówek powstało przypuszczenie, że w obydwu pismkach Jana z Jandun *De sensu agente* jednym z przeciwników był magister Bartłomiej z Bruges. Dla sprawdzenia tej hipotezy należało starannie porównać teksty i Jana z Jandun i Bartłomieja z Bruges. Przypatrzmy się więc, jak się sprawa przedstawia w ich świetle.

W pierwszym traktacie o zmyśle czynnym zakłada sobie Jan z Jandun poczwórne zadanie, spełniając je w czterech osobnych rozdziałach. W pierwszym rozdziale rozwija poglądy, odrzucające istnienie zmysłu czynnego; w drugim wyjaśnia własne zapatrywanie, starając się je uzasadnić szeregiem dowodów; w trzecim rozwiązuje wątpliwości związane z własnym zapatrywaniem; w czwartym wskazuje niedostatki w dowodach, przytoczonych za tezę przeciwną, według której nie należy przyjmować zmysłu czynnego⁷⁾.

Zanim przedstawi Jan z Jandun tezy swych przeciwników, wylicza wprawdzie założenia, z jakich wychodzą, by sformułować swe dowody. Ponieważ na tem miejscu zamierzam jedynie wskazać, że głównym przeciwnikiem Jana z Jandun w dysputacji był Bartłomiej z Bruges, zestawię w dwóch kolumnach kilka znamienitych tekstów, gdyż tylko na tej drodze dojdziemy do naszego celu. Zestawię najpierw założenia, wskazane przez Jana z Jandun w pierw-

⁶⁾ Diceret aliquis, quod sensus esset agens, sed... contra hoc disputavi, quia non est ponere sensum agentem. Ms. Bibl. Jag. 781, fol. 119 vo.

⁷⁾ Nos autem in hoc tractatu de illo proposito quatuor capitula faciemus. In primo ponemus opiniones dicentium non esse sensum agentem et rationes, quibus hoc demonstrare putant. In secundo ponemus opinionem, quam credimus esse veram et illam ratione, qua melius poterimus, fulciemus. In tertio movebimus difficultates vel aliqua dubia contra nostram opinionem... In quarto dissolvemus rationes, per quas non esse creditur sensus agens. *De sensu agente*, tr. I. Ms. Bibl. Nat. F. lat. 16089, fol. 160 ro, col. 1.

szym rozdziale pierwszego jego traktatu, oraz odpowiedni tekst sofizmu Bartłomieja z Bruges.

Jan z Jandun, *De sensu agente*,
tr. I.

Ad evidentiam primae partis est intelligendum, quod negantes sensum agentem quaedam praeambula ponunt... Primum est, quid nomine sensus agentis intelligitur... Secundum est, quod sensus est virtus passiva... De primo dicunt, quod nomine sensus agentis intelligitur vis animae sensitivae faciens sensibilia extra animam, quae sunt potentia intentiones sensibiles — actu intentiones sensibiles, quemadmodum intellectus agens facit potentia intelligibilia — actu intelligibilia et hoc innuit Commentator in secundo *De anima*, ut dicunt.

Ms. Bibl. Nat. F. lat. 16089,
fol. 160 ro, col. 1.

Bartłomiej z Bruges,
Quaestio de sensu agente.

Ad evidentiam trium propositorum sunt quaedam declaranda. Primo, quid dicitur nomine sensus agentis... Secundo... De primo sciendum, quod innuit Commentator super 3^m (sic) *De anima*, ubi dictam quaestionem movet, nomine sensus agentis intelligit vim animae sensitivae faciens (sic) sensibilia extra animam, quae sunt potentia intentiones, actu intentiones sensibiles, quemadmodum intellectus agens facit potentia intelligibilia⁸⁾ — actu intelligibilia⁹⁾.

Ms. Univ. Lips. 1444, fol. 154 vo,
col. 2.

Pomijając trzy dalsze rozdziały pierwszego traktatu Jana z Jandun przechodzę do drugiego, by wskazać, że i tam niewątpliwie głównym przeciwnikiem Jana z Jandun był Bartłomiej z Bruges. We wstępie zaznacza Jan z Jandun, że miał dwóch przeciwników, starszego i młodszego, lecz nie podaje ich nazwisk¹⁰⁾.

⁸⁾ W Ms.: sensibilia.

⁹⁾ W Ms.: sensibilia.

¹⁰⁾ Et nunc praecipue est magna diversitas inter duos doctores multum, ut puto, expertos in philosophia et praecipue Aristotelis et sensuum expositorum adeo, quod unus eorum et senior dicit, quod in potestate sensitiva secundum quamlibet potentiam... non est nisi vis una, quae recipit immutationes sensibilibus... Junior vero huius contrarium asserit per omnem modum et inquit iste, quod quaelibet virtus animae sensitiva et praecipue exterior distinguitur in duo principia, quorum unum est activum

Z porównania tekstów wynika jednak oczywiście, że starszym przeciwnikiem był znowu magister Bartłomiej:

Jan z Jandun,
De sensu agente, tr. II.

Bartłomiej z Bruges,
Quaestio de sensu agente.

Est ergo sententia senioris doctoris, quod sensus aut sensitivum recipit sensibilium immutationes et est potentia ad ipsas... Adducit ad hoc probandum plures argumentationes in suo tractatu, quem vocat *De specie intelligibili*Et quod haec sit sua intentio in potestate sensitiva, apparet in suo tractatu, quem vocat *De sensu*. Dicit enim ibidem in solutione cuiusdam dubitationis, quod anima sensitiva habet potentias passivas nobiliores, quam sunt activae potentiae non cognoscentium. Item dicit infra cum Alberto, quod opus animae sensitivae non est opus vitae ratione sui principii activi... Item dicit immediate post videlicet, quod opus vitae est ab anima active.

Ms. Bibl. Nat. F. lat. 16089, fol. 160 ro, col. 1.

Ad aliam dicendum... quod non oportet, sed sufficit, quod forma magis nobilis habeat potentias magis nobiles illis potentiis activis. Et sic est de anima sensitiva, (quae) habet potentias passivas nobiliores quam potentiae activae sint inanimatorum... Ad aliam: opus vitae fit ab anima etc., dicit Albertus secundo *De anima*, quod verum est, ut est opus vitae sensitivae aut est solum opus vitae ut egreditur ab anima et ratione animae vel ex parte animae et non ratione sui principii activi.

Ms. Univ. Lips. 1444, fol. 156 vo, col. 1.

Dowiadujemy się z powyższego zestawienia tekstów nie tylko, że Bartłomiej z Bruges walczył z Janem z Jandun, lecz poznajemy także tytuły dwóch jego pisemek, t. j. *De specie intelligibili* i *De sensu*. Pisemko *De sensu* utożsamia się niezawodnie z sofizmatem z biblioteki watykańskiej oraz z Quaestio z rękopisu lipskiego 1444. Natomiast nieznanem nikomu, nie wyłączając biografą Mgr. Pelzera, jest drugie pisemko p. t. *De specie intelligibili*.

operationis, quae est sentire et hoc vocat sensum agentem, aliud vero est receptivum. *De sensu agente*, tr. II, Bibl. Nat. F. lat. 16089, fol. 167 ro, col. 1.

Sądzę, że zestawione powyżej teksty dostatecznie uzasadniają moją tezę, że przeciwnikiem Jana z Jandun w dyskusji o zmyśle czynnym był Bartłomiej z Bruges. Gdyby jednak ktoś jeszcze miał wątpliwości, to musi go przekonać ustęp z pisma Jana z Jandun, gdzie bezmiennie cytuje słowa swego przeciwnika. Otóż okaże się, że cytowany tekst znajduje się dosłownie w Quaestio magistra Bartłomieja:

Jan z Jandun,
De sensu agente, tr. II.

Bartłomiej z Bruges,
Quaestio de sensu agente.

Idem dicit, ubi ostendit quomodo sentire sit actio immanens, et haec sunt verba: „Unde motor remotus est extra scilicet sensibile materiale, sed propinquus est intra, scilicet species sensibilis in sensu“.

Ms. Bibl. Nat. F. lat. 16089,
fol. 167 ro, col. 1—2.

Ad aliam, cum dicitur: „Actus immanens debet esse ab agente intra etc., dicendum est... Vel posset dici, quod sentire immediate fit a specie sensibili, quod est intus; unde motor remotus est extra, scilicet sensibile materiale, sed propinquus est intra scilicet species sensibilis in sensu.

Ms. Univ. Lips. 1444, fol.
156 vo, col. 2 — fol. 157 ro, col. 1.

Otrzymaliśmy więc jasny dowód o dyspacie między znanymi nam już dwoma magistrami paryskimi, dowiadując się równocześnie o istnieniu nieznanego dotąd sofizmu Bartłomieja p. t. De specie intelligibili.

Czy jednak otrzymaliśmy tylko nazwę sofizmu bez możliwości poznania jego treści? Nie, gdyż odkryłem w rękopisie 1276 (fol. 137 ro — 146 vo) Bibl. Jag. nieznaną dotąd sofizmat Jana z Jandun, który także nosi tytuł *De specie intelligibili*. Jego tekst rozpoczyna się od wyrazów: *Sicut dicit Aristoteles in principio tertii Metaphisicae... Cum igitur quidam veritatis diligens inquisitor quatuordecim rationibus ostendisset, quod species intelligibilis est aliud realiter ab intelligere; kończy się wyrazami: nisi rationum efficacia non auctoritatum copia me detineat defendere non desistam. Jego kolofon podaje nam wyraźnie nazwisko autora: Explicit sophisma de specie intelligibili ordinatum a magistro Johanne viro philosophiae profunditate insignito de Genduno.*

Jan z Jandun polemizuje w tym sofizmacie z nieznanym znowu przeciwnikiem, który bronił tradycyjnej tezy o różnicy realnej między aktem intelektu a jego treścią, czy species intelligibilis. W toku dyskusji nietylko odtwarza argumentację oponenta, lecz podaje tytuł jego sofizmatu: Maior probatur ex dictis istius viri in suo sophismate De specie intelligibili (fol. 137 ro). Kiedy sobie przypomnimy, że już w traktacie De sensu agente cytował bezimiennie pismo magistra Bartłomieja De specie intelligibili, to dojdziemy do wniosku, że także tutaj chodzi o ten sam sofizmat Bartłomieja. By rozprószyć wszelkie wątpliwości o autorstwie notuję fakt, że treść sofizmatu Bartłomieja cytowanego przez Jana z Jandun w De sensu agente jest ta sama, co w sofizmacie cytowanym bezimiennie przez Jana z Jandun w jego własnym piśmie De specie intelligibili. Tu i tam chodzi o różnicę realną między aktem psychicznym a jego treścią:

Jan z Jandun,
De sensu agente. tr. II.

Adducit ad hoc probandum plures argumentationes in suo tractatu, quem vocat de specie intelligibili... et prima illarum est, quia si non differrent, non esset motor propinquus ad actum, qui est sentire vel intelligere.

Ms. Bibl. Nat F. lat. 16089; fol. 167 ro, col. 1.

Jan z Jandun,
De specie intelligibili.

Probatur ex dictis istius viri in suo sophismate De specie intelligibili... His visis considerandae sunt rationes huius doctoris. Prima quaedam ratio ad hoc reduci potest: si non esset species intelligibilis differens ab intelligere, non esset aliquis motor in mente movens intellectum ad intellectionem.

Ms. Bibl. Jag. 1276, fol. 37 ro, 138 ro.

Nasze rozumowania nad rękopiśmiennym materiałem dowodzą, że Jan z Jandun i Bartłomiej z Bruges polemizowali ze sobą i w sprawie różnicy między aktem psychicznym a jego treścią, posługując się ulubioną wówczas formą sofizmatu. Z tego znowu faktu można wysnuć dalszy, ogólniejszy wniosek. Dzieli się sofizmaty na dwa a raczej na trzy rodzaje. Jedne z nich były środkami formalnego turnieju dialektycznego, inne służyły jako środek nauczania, inne wreszcie służyły do zastosowania wyłożo-

nych poprzednio teoryj¹¹⁾. Na tem miejscu przekonaliśmy się, że Jan z Jandun i Bartłomiej z Bruges używali sofizmatów do innego jeszcze celu, broniąc w nich własnych, istotnych a nie fikcyjnych poglądów i zwalczając tezy inne, przeciwne. Że Jan z Jandun bronił w sofizmatach istotnych swych poglądów, dowodzi to, że wraca do nich w swym komentarzu do *De anima* Arystotelesa, poświęcając zagadnieniu zmysłu czynnego *quaestio* XVI księgi drugiej, gdzie się odwołuje do swych dwóch paryskich sofizmatów¹²⁾. Drugiemu zagadnieniu różnicy między aktem psychicznym a jego treścią poświęcił w komentarzu dwie *quaestiones*, jedną w księdze drugiej (31), drugą w księdze trzeciej (14). Poza stroną doktrynalną trzeba podkreślić fakt, że także w komentarzu do *De anima* znajduje się wzmianka o obydwu traktatach *De specie intelligibili* — i o tym, który wydał Jan z Jandun¹³⁾ i o tym, który wyszedł z pod pióra jego przeciwnika, magistra Bartłomieja¹⁴⁾.

Polemika dwóch magistrów paryskich i w sofizmatach i w komentarzu do *De anima* świadczyłaby o tem, że istniała między nimi głębsza różnica w zapatrywaniach. Zbyt szczupłym rozporządząmy dotąd materiałem, by można ściślej różnicę określić. To jednak jest pewne, że Jan z Jandun odnowił w Paryżu tradycję aweroistyczną Sigera z Brabancji, a Bartłomiej z Bruges od aweroizmu się odżegnywał. Wiadomo, że Aweroes przyjmował dla wszystkich ludzi jeden wspólny intelekt czynny, jednego kosmicznego ducha. Bartłomiej z Bruges poszedł inną drogą,

¹¹⁾ Gaston Wallerand, Siger de Courtrai, *Les Philosophes Belges*, t. VIII, Louvain 1913, p. 20—33.

¹²⁾ *Quidam autem modernorum doctorum in philosophia inquisiverunt de ista quaestione et post multam disputationem et considerationem determinaverunt eam ad partem negativam, dicentes in anima sensitiva nullum esse sensum activum... Et in hoc concordat magna pars philosophantium huius temporis. Ad huius autem conclusionis probationem adduxit unus multas rationes, quarum meliores et fortiores ad praesens inducam. Reliquae autem consideratae sunt in duobus tractatibus De sensu agente, quos ordinavi contra istam positionem. De anima, Venetiis 1473, lib. II, q. 16, fol. 28 vo.*

¹³⁾ *Adduxi istam rationem in quodam tractatu, quem ordinavi de specie intelligibili. De anima, Venet. 1473, lib. III, q. 14.*

¹⁴⁾ *Dicit enim unus et prior, quod species rei sensibilis est immediatum per se principium activum ipsius sensationis... ut ipse dicit in quaestione de specie intelligibili. De anima, Venet. 1473, lib. II, q. 16.*

która go zbliżyła z jednej strony do św. Augustyna, Rogera Bacona i Roberta Grosseteste, a z drugiej do Aleksandra z Afrodisias.

Wskazówkę do takiego ujęcia poglądu magistra Bartłomieja zawiera rękopis 781 Bibl. Jag., gdzie się przechowały dwa jego dzieła lekarskie. Jednym (fol. 1 ro — 68 ro) jest komentarz do drugiego Kanonu Awicenny, drugie (fol. 103 ro — 130 ro) są Quaestiones super tegni Galieni. Pierwsze dzieło odnosi funkcje intelektu czynnego do Boga, powołując się na autorytet Roberta Grosseteste¹⁵⁾.

Kraków

Ks. Konstanty Michalski.

SOMMAIRE.

R. P. Konst. Michalski C. M.: Une dispute entre Jean de Jandun et Barthélemy de Bruges.

On connaît les deux traités *De sensu agente* de Jean de Jandun, conservés dans le ms. fonds. lat. 16089 de la Bibl. Nat. de Paris. Depuis 1934 on connaît aussi le sophisme sous le même titre de Barthélemy de Bruges, ms. Vat. Pal. lat. 1202 et ms. lat. 1440 de la Bibl. univers. de Leipzig. D'après l'analyse des deux textes, l'auteur établit que l'adversaire que Jean de Jandun appelle *senior* dans cette dispute n'est autre que Barthélemy de Bruges. Il montre ensuite que ces deux maîtres parisiens ont écrit l'un et l'autre des sophismes jusqu'ici inconnus, sous le titre *De specie intelligibili*, dans lesquels ils affrontaient de nou-

¹⁵⁾ *Principalis est intellectus agens et iste agens omnia potest. Unde repraesentat species intelligibilium sensorum intellectui possibili, ut dicitur tertio De anima. Et ad istam intentionem loquitur linconiensis super libro posteriorum dicens, quod ille verus doctor est, qui mentem illuminat et veritatem ostendit. Hoc dicit de mente agente. Ms. Bibl. Jag. 781, fol. 2 ro.*

veau leurs conceptions. Il résulte aussi que sous ce nom de sophismes on désignait parfois aussi des ouvrages de polémique sur des thèses réellement émises. L'auteur a découvert le *De specie intelligibili* de Jean de Jandun dans le ms. 1276 de la Bibl. Jagellonne. Il apparaît que les divergences entre les deux maîtres étaient profondes, car si Jean de Jandun suit Averroès, il est visible que Barthélemy de Bruges se rattache à Alexandre d'Aphrodise, ou du moins à saint Augustin. On peut tirer la même conclusion du commentaire de Barthélemy de Bruges sur le second canon d'Avicenne, ms. 781 de la Bibl. Jagellonne, où ce maître attribue à Dieu le rôle d'intellect agent présentant à l'intellect passif les espèces intelligibles.